

radykałizmu ewangelicznego; dokładne określenie roli pokory we wczesnochrześcijańskiej aretologii i ukazanie programu nabywania tej cnoty proponowanego przez analizowanych pisarzy nie tylko środowiskom monastycznym, ale także laikatowi.

Tekst opracowania został przygotowany bardzo starannie pod względem merytorycznym i redakcyjnym. Trudno doszukać się w nim usterek językowych czy w zakresie zapisu bibliograficznego. Zarówno ilość wykorzystanych greckich źródeł, w wielu przypadkach tłumaczonych przez autora z oryginału, jak i obszerność obcojęzycznej bibliografii, a także dokładne, wyczerpujące opracowanie przypisów, budzą podziw i uznanie.

Monografia powinna zainteresować nie tylko patrologów i moralistów, ale także teologów duchowości i pastoralistów. Autor posiada umiejętność mówienia o trudnych sprawach językiem jasnym i zrozumiałym, co sprawia, że znajduje bardzo pożądaną przy tego typu opracowaniach złoty środek między naukowością a dobrą popularyzacją. Nowa monografia ks. M. Szrama może być śmiało wykorzystana przez każdego ambitnego chrześcijanina, który pragnie poszerzyć swoją wiedzę teologiczną i zastanowić się nad własnym przeżywaniem religii chrześcijańskiej.

ks. Jerzy Pałucki – Lublin, KUL

**Marcin WASILEWSKI, *Protagoras z Abdery, sofista i wychowawca. Studium z historii filozofii wychowania*, Łódź 2013, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, ss. 267.**

W 2013 r. w Łodzi nakładem Wydawnictwa Uniwersytetu Łódzkiego ukazała się książka Marcina Wasilewskiego pt. *Protagoras z Abdery sofista i wychowawca. Studium z historii filozofii wychowania*. Należy podkreślić, że jest to druga publikacja książkowa tego Autora dotycząca wychowania u Protagorasa (pierwsza to: M. Wasilewski, *Paideutyka Protagorasa i Platona*, Poznań 2007). W ostatnich latach na temat tego filozofa i jego nauki ukazało się kilka pozycji anglojęzycznych: M.K. Lee, *Epistemology after Protagoras. Responses to Relativism in Plato, Aristotle, and Democritus*, Oxford 2008; H. Segvic, *From Protagoras to Aristotle: essays in ancient moral philosophy*, Princeton 2009 oraz *Protagoras of Abdera: The Man, His Measure*, ed. J.M. van Ophuijsen – M. van Raalte – P. Stork, Leiden 2013. M. Wasilewski ma zatem rację twierdząc, że dotychczas „nie dysponujemy [żadną – M. S.] monografią przytaczającą *in extenso* całą doksografię i fragmenty z Protagorasa” (s. 17).

Omawiana w tym miejscu książka jest zbudowana z dwóch głównych części, które poprzedzają dwa rozdziały wstępne (*Prolegomena*), gdzie zostały omówione kwestie metodologiczne i znaczenie terminu *sophistes*. W pierwszej części pt. *Między Abderą i Sycylią* znajdują się testimonia, fragmenty i interpretacje dotyczące życia Protagorasa. Część druga pt. *Sophia Protagorasa* została poświęcona tekstom omawiającym jego myśl i nauczanie. Na uwagę zasługuje fakt, że

monografia zawiera sześćdziesiąt obszernych fragmentów źródeł antycznych, które Autor przełożył samodzielnie, z czego pięćdziesiąt dziewięć ukazuje się w języku polskim po raz pierwszy. Teksty w językach oryginalnych i przekładach stanowią niemal połowę książki (ok. 120 stron).

Niewątpliwie Autor podjął się zadania trudnego, ponieważ można, jak sam zaznacza, poznać naukę Protagorasa wyłącznie z tego, co mu przypisywali Platon i Arystoteles (s. 12). Marcin Wasilewski postanowił udowodnić, że filozof z Abdery odegrał decydującą rolę w procesie „powstawania rozumnej refleksji nad edukacją” u Greków (s. 16) oraz że „to jeden z najbardziej oryginalnych i wszechstronnych myślicieli drugiej połowy V w. p.n.e. [...], a refleksja nad edukacją i działalność edukacyjna były niezwykle ważnymi elementami jego życia i myśli”(s. 16-17).

Według własnej deklaracji w *Prolegomenie I*, Autor kierował się historycznym podejściem i postawił sobie za cel stworzenie monografii historycznej. Po zapoznaniu się z wykładnią współczesnej powszechnie stosowanej metodologii historii i powstawania narracji historycznej (tj. koncepcja konstrukcji obrazu przeszłości), stwierdza jednak, że „nie wydają mu się przekonujące” i „to, że przeszłość nie istnieje, nie jest wcale oczywiste, nie tylko z perspektywy filozoficznej, ale i współczesnych nauk przyrodniczych” (s. 32). Należałoby zapytać Autora, jakie miejsce wyznacza w tej grupie naukom humanistycznym i stosowanym przez nie metodom. Prowadząc dalej wywód na temat metodologii, Marcin Wasilewski konkluduje, że „prawdziwość bądź fałszywość narracji historycznej jest intersubiektywnie sprawdzalna poprzez badanie referencji do faktów źródłowych, a nie do rekonstruowanych dzięki nim obrazów faktów historycznych” (s. 33). To uczone stwierdzenie jest wyjątkowo niepokojące. Przede wszystkim dlatego, że założeniem powstawania wszelkich prac historycznych są treści zawarte w źródłach, które wzmiankują o jakichś wydarzeniach. Zdarzenia jednak, jak życzyłyby sobie Autor, nie mogą być w żaden sposób sprawdzalne, ponieważ już się więcej nie powtórzą. Każdy zatem historyk może tylko „skonstruować narrację historyczną”, a nie jak chciałby Autor „zrekonstruować przeszłość”, bo niby z czego i w jaki sposób miałby to uczynić. Ponadto bardzo niewiele informacji zawartych w źródłach da się zinterpretować w jeden, konkretny sposób, jak chce Marcin Wasilewski. Gdyby tak było, współcześnie pojmowany zawód historyka nie miałby sensu, a do poznania przeszłości wystarczyłyby same źródła lub tylko jedna książka na dany temat.

Pomimo pewnych niedociągnięć w kwestii metodologicznych założeń, praca jest jak najbardziej poprawna i rzetelna z punktu widzenia nauki historycznej. Autor zaznacza, że „najważniejszym pryncypium podjętych tu badań jest więc oparcie się na źródłach historycznych” oraz, że w monografii „zaprezentowane zostały wszelkie znane fakty źródłowe dotyczące życia i dzieł Protagorasa” (s. 33). Marcin Wasilewski rzeczywiście realizuje wytyczony sobie cel, posługując się imponującym warsztatem badawczym, zaskakującym u nie-historyka. Na docenienie zasługuje wnikliwa kwerenda źródłowa przeprowadzona przez Autora w poszukiwaniu zachowanych do naszych czasów przekazów o życiu Protagorasa, których spis został przedstawiony na siedmiu stronach książki (s. 41-48).

Na docenienie zasługuje także szczegółowe omówienie znaczenia terminu „sofista” na przestrzeni wieków i współcześnie, któremu to pojęciu poświęca Autor całą część swej pracy (*Prolegomena II*). Marcin Wasilewski przedstawia przekonującą etymologię słowa *sophista* wywodząc je od „przymiotnika σοφός, «sprytny», «rozsądny», «rozważny», oznaczającego kogoś, kto ma wiedzę, kto potrafi opanować jakąś sztukę lub technikę” (s. 54), a następnie bada użycie tego słowa w różnych źródłach z V w. prz. Chr. i stwierdza, że oznacza ono „kogoś, kto trudni się wygłaszaniem popisowych przemówień czy też dysput” (s. 60). W tym miejscu Autor stawia niewątpliwie słuszną tezę, że pewną rolę w kształtowaniu się rozumienia terminu sofista przez Greków w tym czasie odegrał sam Protagoras. Obraz tak prowadzonych badań terminologicznych dopełnia analiza użycia tego słowa w IV w. prz. Chr. Na tej podstawie Badacz stwierdza, że „pejoratywne pojmowanie sofisty w opozycji do filozofa musiało sobie dopiero żmudnie torować drogę w mentalności helleńskich elit intelektualnych” (s. 68). Badania Marcina Wasilewskiego pokazują, że w epoce hellenistycznej i okresie cesarstwa pojęciem sofisty oznaczano często retora.

W rozdziale pt. *Między Abderą i Sycylią* Autor dokonuje opisu życia Protagorasa na podstawie zachowanych do naszych czasów źródeł. Na podkreślenie zasługuje fakt, że zapoznał się on z prawie wszystkimi znaczącymi opracowaniami na temat filozofa oraz to, że często odnosi się krytycznie do prezentowanych tam wniosków. Tym bardziej, że ich autorzy nie uwzględnili wszystkich źródeł do danego zagadnienia. Jest to widoczne m.in. w kwestii statusu społecznego rodziny Protagorasa. Marcin Wasilewski nie zgadza się z badaczami, którzy twierdzili, że filozof pochodził z bogatej rodziny. Słusznie bowiem pyta ich o „to, jak wytłumaczyć fakt, że postanowił pobierać wynagrodzenie za swoje nauczanie, co później budziło taką niechęć Platona i innych starożytnych?” (s. 94). Z analizy treści ołowianej tabliczki z Bierzania Autor słusznie wnioskuje, że Protagoras nie miał arystokratycznego pochodzenia, a jego ojciec trudnił się handlem. Badając dalej kwestię pobieranego przez filozofa wynagrodzenia, Autor wskazuje, że „Protagoras nie wykazywał się chciwością i pozostawiał kwestię wysokości wynagrodzenia uznaniu swoich uczniów” (s. 94). W innym miejscu, wbrew sporej grupie badaczy, Marcin Wasilewski ustala, że pierwszy pobyt Protagorasa w Atenach miał miejsce jeszcze przed rokiem 444 prz. Chrystusem. Autor rozwiązuje także kwestię tego, w jaki sposób filozof nauczał i konkluduje, że „źródła wskazują na zróżnicowanie (indywidualizację) kształcenia przez Protagorasa, polegającą na stosowaniu narracji i argumentacji, a także edukowaniu uczniów w długim przemawianiu i zwięzłym odpowiadaniu na pytania. Świadectwa źródłowe wskazują również na istnienie sofistycznego kompendium Protagorasa, które mogło odgrywać rolę pomocniczą w edukacji” (s. 106). Na temat szeroko dyskutowanych przez badaczy okoliczności śmierci filozofa Marcin Wasilewski pisze, że „Protagoras zginął podczas wyjazdu z Aten, który spowodowany był groźbą procesu o *ta theia me nomizein* (nieuznawanie bogów czczonych przez polis) w czasach objęcia rządów w Atenach przez tzw. Czterystu, których politycznym *spiritus*

*movens* był Antyfont, być może rywal Protagorasa, który skorzystał z okazji do zemsty” (s. 117). Autor zaznacza, że dokonana przez niego analiza jest sprzeczna „z pewnymi źródłami z okresu hellenistycznego, za którymi idzie część dzisiejszych badaczy” (s. 106). Wykluczenie późniejszych źródeł, jakoby niezawierających żadnych istotnych informacji na temat Protagorasa, nie wydaje mi się słuszne z uwagi na to, że część z nich mogła pochodzić z tradycji ustnej powstałej jeszcze za życia sofisty (ok. 490 – ok. 411 r. prz. Chrystusem).

Druga, najobszerniejsza i najoryginalniejsza część pracy pt. *Sophia Protagorasa* jest poświęcona omówieniu nauki tego filozofa na podstawie wzmianek u autorów antycznych. Opierając się na nich, Autor ustala, że dzieła filozofa należy podzielić tematycznie na siedem kategorii: „o zapasach [intelektualnych] albo Erystyka, o bogach, o rzeczach na ziemi i na niebie, o powstawaniu i bycie, o prawach, o polis” (s. 126-127). W dalszych podrozdziałach Marcin Wasilewski przytacza i analizuje pod kątem zawartej w nich myśli pedagogicznej wszelkie cytaty pochodzące ze źródeł antycznych, które dotyczą poszczególnych dzieł Protagorasa. Na podstawie wzmianek traktujących o dziele *O zapasach*, Autor wysuwa wniosek, że „Protagoras zapewne zgodnie z ówczesną *communis opinio* – uznaje, że najważniejszą częścią *pajdei* jest znajomość literatury pięknej” (s. 136). Analizując drugą tematycznie grupę pism dotyczącą bogów, Marcin Wasilewski dowodzi, że „Protagoras odrzuca możliwość [istnienia – M.S.] obiektywnej wiedzy na [ich – M.S.] temat” (s. 162), i informuje, że starożytni powszechnie przypisywali Protagorasowi ateizm. Analiza kolejnej grupy pism filozofa z Abdery, o tym, co na ziemi i na niebie, prowadzi Autora do wniosku, że według Protagorasa „każdy człowiek posiada coś w rodzaju zmysłu moralnego, a zarazem każdy może wynieść korzyść z edukacji moralnej. Technologia bez moralności jest bezużyteczna” (s. 170). Marcin Wasilewski w przekonujący sposób udowadnia wpływ tej grupy pism na treści zawarte w *Państwie* Platona. Następnie, na bazie pism traktujących o powstawaniu i bycie, Autor dowodzi, że według Protagorasa wychowanie zależy od tego, czy „wychowawca potrafi za pomocą słów zmienić zły stan duszy na dobry, tak jak lekarz zmienia zły stan na lepszy” (s. 187). Na podstawie pism mówiących o prawie Marcin Wasilewski dostrzega, że według filozofa z Abdery prawodawstwo wpływało na *pajdeię*. Omawiane w książce wzmianki na temat pism filozofa dotyczących *polis* wykazały, że „wychowanie jest dla Protagorasa procesem trwającym całe życie” (s. 219). Autor zwraca także uwagę, że dla tego filozofa-sofisty cnota zależała od wychowania, a nie od urodzenia.

Kończąc, należy dodać, że Marcin Wasilewski posługuje się prostym stylem, co czyni zaprezentowaną przez niego tematykę łatwą do przyswojenia nawet dla „niewtajemniczonych” w arkana historii wychowania i pedagogiki. *Protagoras z Abdery, sofista i wychowawca* może okazać się zadziwiająco odkrywczą i pożyteczną lekturą także dla historyków, filozofów i filologów klasycznych.